

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Berlin, 2. Lipca. — Radzca apellacyjny Ulrich w Poznaniu zostaj przeniesiony jako radzca do sądu apellacyjnego w Królewcu.

Król Saski przybył o 1<sup>3</sup> godzinie z Drezna do Berlina i niebawem puścił się do Poczdamu na zamek Sanssouci. Królowi saskiemu towarzyszył tylko jeden oficer.

Konstytucyjna korespondencja donosi: coraz smutniejsze dochodzą nas wiadomości z królestwa saskiego. Nie ulega wątpliwości, że usiłowania pod względem zgromadzenia dawnych łb, całkiem się niepowiodły, ponieważ znaczna liczba członków dawnych łb, uważa za skończone swe mandaty. Z drugiej strony ministerstwo Beusta niema najmniejszej podpory w ludzie, a w przypadku przesilenia tylko na swoją i austriacką armią liczyć może. Pomsta za Prussy i Unię ściga to ministerstwo, które niedotrzymało danego słowa.

Poznań, 3. Lipca. — Według pogłoski upowszechnionej, porucznik Rüstow miał napisać z okrętu angielskiego na przystani Szczecińskiej do jednego z obywateli tutajszych, podobno do hr. Dz., że szczęśliwie udało mu się dostać na okręt angielski, że żegna się z ojczyzną, a jemu dziękuje za okazane mu względy podczas więzienia.

Z Drezna piszą pod dniem 28. Czerwca. — Wczoraj po południu o godzinie 2 nawiedziła miasto nasze burza nadzwyczajna z deszczem ulewym. Przytem taki zmrok się zrobił, iż w kilku wąskich uliczkach trzeba było świecę zapalić. Wkrótce nadeszła wiadomość, że w Pillnitz chmura się zerwała, prąd wody kilka domów splóknął i matkę z dwoma dziećmi zabrał. Dzisiaj podanie ostatnie o tyle się prostuje, że dziecko jedno zginęło, i kilka domów podmytych się zapadło.

Stuttgart, d. 28. Czerwca. — Sejm tutejszy jednomyślnie przyznał rządowi podatki tylko na dwa miesiące, zamiast żądanych przez rząd czterech miesięcy. Ministerstwo upatruje w tém odmówienie podatków.

Hamburg, dn. 27. Czerwca. — Gazeta wezyrska donosi pod powyższą datą: Policja nasza śledzi gorliwie członków rozgależonego stowarzyszenia pod nazwą: „Eliten Bund” mającego cele socyalistowskie a zarazem polityczne. O istnieniu tego stowarzyszenia dowiedzieliśmy się dość dawno, bo już niejedne z jego powodów były cytacye i badania, ale nie przypuszczaliśmy rzeczywiste występnosci dążności u niego; zdaje się jednakże teraz, że tak jest, kiedy policja wczoraj aresztowała tutaj znanego literata E. I . . . , który od kilku lat już ma udział w jakimś rękodzielniczym przedsięwzięciu. Mówią, iż to prezes owego stowarzyszenia. W jego pomieszkaniu powiedziano policji, iż puścił się w podróż, znaleziono go jednakże w wiosce pobliskiej i odprowadzono do Winsenbaum. Są podobno powody do domysłu, że stowarzyszenie to jest dość daleko rozgależone, lecz strach ma wielkie oczy, stąd nie jedne wieści przesadzone. Ile znamy z dobrego źródła, członkowie związku Elitów nie znają się wzajemnie, i uorganizowani są z nadzwyczajną ostrożnością.

## Szlezwig i Holsztyn.

Z nad Elby 26. Czerwca. — Gabinet duński spodziewa się Prussy zastraszyć demonstracyami angielsko rosyjskimi na morzu, i żąda gwarancji, że Prussy przeciw Danii więcej wdawać się nie będą i przeciw sukcesji księcia Oldenburga nie wystąpią. Stan rzeczy coraz więcej się wikła. W protokole we względzie sukcesji całej monarchii duńskiej, który w Londynie Anglia, Francya i Rosya podpisać miały, nie wymieniono podobno wyraźnie, jak slychać, księcia Piotra oldenburgskiego. Austria zapewneby chętnie przystąpiła, aby tym także sposobem przeciw Prusom agitować, tak iż rząd pruski byłby przymuszony sam opominać się o pretensye Niemiec, jakoteż strzedz praw sukcesyi agnatów, a protokółowi owemu wszelką ważność zaprzeczyć.

Oldenburg, dn. 24. Czerwca. — Wczoraj z rana około godziny 6. przybyły tu 2 szlezwicko-holsztyńskie statki kanonierskie z Kiel, i zajęły stanowisko na przystani naszej pod zasłoną baterji nadbrzeżnych, aby

wspólnie z niemi odeprzeć wszelki napad wymierzony na port lub miasto nasze.

Kopenhaga, dn. 26. Czerwca. — Jenerał Krogh przejrzał wojsko stojące na wyspie Alsen, ale już znowu powrócił do Jutlandyi. Dowódzcy brygad i dywizji przeglądają mniejsze oddziały. Podług raportów wojsko w ogóle dobrze umundurowane i jaknajlepszym duchem ożywione; stopnie oficerskie cokolwiek słabo obsadzone, ale w krótkie znów trzeba się spodziewać licznych nominacyi. Dziennik Neueste Postnachrichten krzyczy także wojny, gdyż wielkie mocarstwa wdaby się wtedy musiały, miesiąc Lipiec jest najlepszym miesiącem do żeglugi niemieckiej, wojna też więcej kosztować nie może, a niżeli stan obecny i t. p. — a wypowiedzenie sześćtygodniowe jest nieobowiazującym, gdyż Prussy także rozejmu nie dotrzymały.

Z opowiadań dzienników o tajnem posiedzeniu poniedziałkowym wyjmujemy jeszcze, że ministerstwo zupełnie zgodnem się oświadczyło. Orzeczenia ministrów wystawiają Prussy jako z zamiarem nierzetelne, unikające stanowczego rozstrzygnięcia, powiadają, że Schleinitz w obecności posłów rosyjskiego i angielskiego słowo dane złamał, mężowie zaufania inne projekta przedłożyli, a Meiendorf inne i t. p. Alternatiwa w ultimatum podanem Prusom w tem jak się zdaje leży, że w przypadku pokoju odrębnego Prusacy Szlezwig opuszczający zupełnie z kraju ustąpią, podług tajnego artykułu zaś w układach przedwstępnych o pokój, wojsko to opuszczające Szlezwig, do dalszego czasu Holsztyn obsadzi. — Poseł duński przy dworze rosyjskim, baron Plessen, przybył tu podobno z Petersburga okrętem Trident. — Fädrelandet zawiera dzisiaj doniesienia niektóre o posiedzeniu tajnem zgromadzenia ludowego. Wrażenie główne, jakie posiedzenie to sprawiło, zasadza się na tem, że ministerstwo oświadczeniem swoim pozwoliło zajrzeć w nieskończoną i podstępna politykę, ale w ogóle ministerstwo w obronie postępowania swego było szczęśliwe. — Wciąż tu jeszcze utrzymuje się pogłoska, że car rosyjski w przejeździe swoim do Londynu, króla naszego bytnością swoją zaszczyli.

## Królestwo Polskie.

Z Kalisza donosi dziennik konstytucyjny z Czech pod dniem 25. Czerwca, że teraz w całej kongresówce ogromna cisza szczególniejsza panuje. Ruchy wojska w większej części ustaly, żołnierze odpoczywają, albo też ćwiczą się w mniejszych oddziałach, jak to zazwyczaj przed rewiją bywa. Jenerałowie rosyjscy, których teraz w Polsce tak wiele, niektórzy na wie swoje powyjeżdżali, inni za granicę, a w składach broni wszystko się uspokoiło. Za to dyplomacya teraz pilniej pracuje, wciąż bowiem wysłańcy rozmaitych dworów spieszą do Petersburga, w tych dniach n. p. poseł neapolitański z ministerstwa wojny, Dawid Giuliani i Lebzeltern z Wiednia.

Warszawa, 23. Czerwca. Wczoraj o godzinie 6tej wieczorem spuszczone na wodę nowy statek parowy (holownik) Kraków, z warsztatów spółki żeglugi parowej, znajdujących się na Solcu. Licznie zebrani widzowie z zadowoleniem patrzyli jak ten nowy paropływ, a czwarty z porządku siadł na nurcie Wisły: z radością widzieli ten nowy dowód starań i zabiegów spółki, pod kierunkiem hrabiego Andrzeja Zamojskiego zostającej, o rozwinięcie tak ze wszech względów użytecznego ogółowi przedsięwzięcia.

Nowy parostatek rozszerzy komunikacyę parową na wyższej i płytszej Wiśle, połączy Sandomierz z Krakowem, i wybiegać będzie na sine fale Sanu, między lasy i pola galicyjskie, nigdy jeszcze nieobwiane dotąd dymem z parowego komina. Obsługiwać będzie wyłącznie tamte okolice, w tym celu bowiem skierowaną została jego budowa. Mniej zanurza się on w wodę niżeli poprzednicy jego: Książę Warszawski, Wisła, Kopernik; siłę ma 32 konie, a tēm się różni od tamtych, że ma dwa osobne kotły, dostarczające pary do dwóch cylindrów maszyny, która pochodzi także z sławnych warsztatów w Nantes, do pana Gache należących.

Wdzięczność należy się spółce żeglugi parowej na Wiśle za to, że wszyst-



kie swe statki buduje na miejsu, z krajowego materiału, daje t $\acute{e}$ m zatrudnienie wielu robotnikom i przyczynia si $\acute{e}$  do wzniesienia u nas t $\acute{e}$ j now $\acute{e}$ j zupełnie gałęzi przemysłu. I w istocie, w warsztatach spółki wyrobiono już dwa parostatki, kilkanaście gabar, wszystko z krajow $\acute{e}$ j blachy żelazn $\acute{e}$ j skuwanych, opatrzone je cał $\acute{y}$ m przyborem, tak, że tylko jedne maszyny z zagranicy pochodzą. Nadto, warsztaty te zajmują się budow $\acute{a}$  łodzi żelaznych na łazienkowskie kanały, o kołach z korcówkami, które się za pomocą korby poruszają, i szybszy bieg ni $\acute{z$ eli wiosła nadają łodziom. Budowanie więc statków żelaznych stać się z czasem może osobn $\acute{e}$ m u nas rzemiosłem i wejść w poczet zatrudnień stałych miejscowego przemysłu.

Przeznaczenie nowego parostatku, jak również zmiany skutkiem wejścia w czynną służb $\acute{e}$ , w prowadzone w dotychczasowym biegu żeglugi parow $\acute{e}$ j na Wiśle, spółka zapewne niebawem ogłosi, ażeby interesowani jak najpręd $\acute{z$ iej korzystać mogli z tego dogodnego i szybkiego środka przewozu.

Warszawa, dnia 30 Czerwca. — Kurator okr $\acute{e}$ gu naukowego Warszawskiego, po roztrząsaniu napisanych przez uczni $\acute{o$ w klasy 7m $\acute{e}$ j Instytutu szlacheckiego, gimnazj $\acute{o$ w filozoficznych, gimnazjum realnego i klasy 6t $\acute{e}$ j szkoły wyższ $\acute{e}$ j realn $\acute{e}$ j w Kielcach, tutejszego okr $\acute{e}$ gu naukowego wypracowań, na zdane temata, w celu pozyskania nagr $\acute{o$ d za celuj $\acute{a}$ c $\acute{y}$  postęp w naukach, a szczeg $\acute{o$ lniej w j $\acute{e}$ zyku rosyjskim, na zasadzie § 117. Najwyżej zatwierdzonej ustawy szkoln $\acute{e}$ j, przyznał medale srebrne uczniom: Kar $\acute{o$ łowi Heinrich, Henrykowi Bleszyńskiemu i J $\acute{o$ zefowi Żurkowskiemu z Instytutu szlacheckiego; Franciszkowi Pawliszak z gimnazjum siedleckiego; Jak $\acute{o$ bowi Natanson z gimnazjum realnego w Warszawie; Wojciechowi Skawińskiemu z gimnazjum gubernaln $\acute{e}$ go w Lublinie; Hermanowi Hugo i Lubelskiemu Wilhelmowi, z gimnazjum w Piotrkowie; Alfonsowi Grotowskiemu ze Szkoły wyższ $\acute{e}$ j realn $\acute{e}$ j w Kielcach; Piusowi Witkowskiemu z gimnazjum gubernaln $\acute{e}$ go w Suwałkach; Michałowi Gawrońskiemu i Konstantemu Kostrzewskiemu z gimnazjum gubernaln $\acute{e}$ go w Radomiu; Henrykowi Boguckiemu z gimnazjum w Łomży; Koskowskiemu Władysławowi i Konstantemu Milewskiemu z gimnazjum gubernaln $\acute{e}$ go w Płocku.

#### A n g l i a.

London, d. 26. Czerwca. — Dyskusja tocz $\acute{a}$ ca się w izbie ni $\acute{z$ szej nad wnioskiem Roebucka pewnie się w czwartek wieczorem jeszcze nie zakończy. Sir Robert Peel chce tak $\acute{z$ e zdanie swoje wypowiedzieć. Podobnie $\acute{z}$  d'Israeli i lord Russel. Daily News powiada, że Peel naradziwszy się z księciem Wellingtonem, zamyśla wystąpić przeciw ministerstwu, i być jego następc $\acute{a}$ . Niemniej utrzymuje dziennik ten, że lord Russel ma zamiar rozwiązać parlament i odwołać się do ludu, jeżeli ministerstwo wi $\acute{e$ kstości dostateczn $\acute{e}$ j nieotrzyma. Standard s $\acute{a}$ dzi, że ministerstwo w izbie ni $\acute{z$ szej pozostanie w mniejszości, przyjaciele zaś ministerstwa liczą na 60 głos $\acute{o$ w wi $\acute{e$ kstości. — Według doniesień najnowszych z Nowego Jorku wypuszczono na wolność generała Lopeza za kaucy $\acute{a}$  3000 dolar $\acute{o$ w.

#### F r a n c y a.

Paryż, dn. 29. Czerwca. — Lubo wypadek głosowania w zgromadzeniu narodowem nad prawem o merach niejednego zadziwił, był jednak $\acute{o$ w $\acute{o}$ z przewidywanym. Organizacja gmin pod dwoma wzgl $\acute{e$ dami jest w $\acute{a}$ żn $\acute{a}$  dla legitymist $\acute{o$ w. Raz, że ich nadzieje restauracyi polegają na usposobieniu gmin w przychylnych im departamentach. W małych gminach mer wielki wpływ wywiera na nie, merowie oddani na łaskę rządowi, przetną wpływy legitymist $\acute{o$ m. Teraz merowie zawisli są powi $\acute{e$ kusz $\acute{e}$ j części od wielkich posiadzieli grunt $\acute{o$ w. Dal $\acute{e}$ j czują legitymiści, że stali się ślepem narzędziem wi $\acute{e$ kstości orleańsk $\acute{e}$ j. Z ostatnimi zawsze głosowali, nieodnosząc popularności pomiędzy mocodawcami. Prawo gminne jest ostatni $\acute{a}$  dla nich kotwic $\acute{a}$ . Jeżeli i tu ustąpią rządowi, to nawet poz $\acute{o$ r popularności pomiędzy ludem utrac $\acute{a}$ . Z tego powodu ich głosowanie z lew $\acute{ą}$  przeciw ministrowi Baroche można wytłumaczyć. Zdaje się jednak, że Baroche nie traci otuchy i przy pierwsz $\acute{e}$ j sposobności powróci z prawem odrzucon $\acute{e}$ m o merach. Mówią nawet, że niektórzy przychylni rządowi reprezentanci żądają nowego terminu do wniesienia owego prawa i uchwalenia go jeszcze przed feriami i chcą dowodzić dokumentem, że prawo to jest konieczn $\acute{e}$ m. Chcą np. dowodzić, że pomiędzy teraźniejszymi merami znajduje się wielu ukaranych sądow $\acute{n$ e, utrzymywanych z fundusz $\acute{o$ w na b $\acute{e$ ddach przeznaczonych i t. d. Legitymiści odbyli wczoraj posiedzenie w Rue de Rivoli i postanowili wystąpić przeciw prawu prasy, które rząd zamyśla wkr $\acute{o$ tce przedłożyć zgromadzeniu narodowemu. Dziś złożył sprawę z tego prawa Chasseloup Laubat. Pomiedzy mówcami przeciw temu prawu zapisali się Grevy, Wiktor Hugo, Boisset i inni. Mówią, że legitymiści w dniu 4. Lipca, przy głosowaniu na nowego prezesa zgromadzenia narodowego, głosować będą z lew $\acute{ą}$  stron $\acute{ą}$  za generałem Bedeau, który zawsze bronił konstytucyi. Byłaby to protestacya przeciw wszelkim knowaniom antykonstytucyjnym.

Z powodu układania list wyborczych, utworzył się w ka $\acute{z$ dym okr $\acute{e}$ gu stolicy komitet daj $\acute{a}$ c $\acute{y}$  objaśnienia. Dziś i wczoraj przetrząsała policya te domy, w których komitety urządziły sobie biura, i zabierała papiery i broń, którą w nich znalazła. National odzywa się z tego powodu do prefekta policyi, że takim postępowaniem nie dadzą się zastraszyć republikanie i dziś sam zakłada biuro dla komitetu daj $\acute{a$ c $\acute{e}$ go objaśnienia w sprawie wyborcz $\acute{e}$ j.

Biskupi francuzcy wybrali na mocy nowego prawa, czterech biskup $\acute{o$ w na członk $\acute{o$ w najwyższ $\acute{e}$ j rady naukow $\acute{e}$ j. Członkami wybranymi są: Paris, biskup z Langres; Marlot, arcybiskup z Tours; Dupanloup, biskup z Orléanu; Gousset, arcybiskup z Reims. Komisyja departamentalna Sekwany wybrała sześciu członk $\acute{o$ w do t $\acute{e}$ j rady: Moreau, Perrier, Say, Garnou, Bonjean, Thayer. Pierwsi czter $\acute{e}$ j są przeciwnikami stronnictwa duchownego i systematu Montalemberta. Uważają wyb $\acute{o$ r ten za kl $\acute{e$ s $\acute{k$ ę zadan $\acute{ą}$  zamierzon $\acute{e}$ j przewadze duchownych w tym systemacie.

Wci $\acute{a$ ż zabiera policya nieprzychylne dzienniki rządowi z powodu artykuł $\acute{o$ w zamieszczanych, daj $\acute{a}$ c im og $\acute{o$ lne rubrum, podburzania do nienawiści obywateli i do koliszczyzny. S $\acute{a}$ d przysięgłych uwalnia oskarzonych redaktor $\acute{o$ w i nakazuje wydanie dziennik $\acute{o$ w. W tych dniach uwolniono od winy następujące dzienniki zabrane: Evenement, National, Voix du peuple, La feuille de village. Ostatnie pismo jest redagowane przez reprezentanta Joigneaux, i utrzymuje t $\acute{o$ n dla chłop $\acute{o$ w ziemian.

W Paryżu aresztowano 27 os $\acute{o$ b, nale $\acute{z$ ących do kategorii amnestyowanych czterwcowych. Zebrani byli razem na naradzie, mówią, że zabrano przy nich w $\acute{a$ żne papiery. Jest to dawna praktyka policyi.

Bulewary s. Magdaleny, kapucyńskie i włoskie już są cał $\acute{e}$  umakadamizowane. Urządzone nowych dozorc $\acute{o$ w makademizacyi.

Przyjęta przez izbę lord $\acute{o$ w mocya lorda Stanley, naganiająca politykę gabinetu angielskiego w sprawie greck $\acute{e}$ j, zrobiła w Paryżu dobre wra $\acute{z$ enie. Opinia publiczna uważa w t $\acute{e}$ m świetne zadosyćczynienie, dane Francyi, słuszn $\acute{e}$  obrażon $\acute{e}$ j nierzeteln $\acute{ą}$  polityk $\acute{ą$  angielskiego ministra spraw zagranicznych. Aby jednak z tego powodu przyszło do zmiany ministerstwa, tego się tu nikt nie spodziewa, ani sobie życzy. S $\acute{a}$ dzą i owszem, że i izba lord $\acute{o$ w nie miała intencji doprowadzenia do rozwiązania gabinetu, ile, że w dzisiejszych okolicznościach żadne inne ministerstwo nie jest w Anglii podobn $\acute{e}$ m, i że tylko chciała ministrom dać naucz $\acute{k$ ę, by wierni zasadzie konserwatyzmu, nie naruszali lekkomyślnie pokoju Europy. Wi $\acute{e$ c $\acute{e}$ j tu zrobiło podziwienia najuroczystsze zapewnienie ministra Lansdowne, co do stosunk $\acute{o$ w Anglii z Rosy $\acute{ą}$ , w interesie polityki całej Europy, w któr $\acute{e}$ j najwi $\acute{e$ ksze porozumienie i zgodność ma panować między gabinetem petersburskim i gabinetem St. James; że mianowicie w kwestyach północy Rosy $\acute{a}$  i Angli $\acute{a}$  dziel $\acute{a}$  te same zdania.

Paryżki korespondent dziennika National-Zeitung donosi między innemi: „W raporcie poselskim z Rzymu, zawiadomiono ministra spraw zagranicznych, pana Lahitte, o postanowieniu papieża wzgl $\acute{e$ dem nowo utworzyc się mając $\acute{e}$ j gwardyi przybocznej. Zamiarem papieża jest uformować tę gwardyę z Polak $\acute{o$ w niemogących powróci $\acute{c}$  do sw $\acute{e$ j ojczyzny, a którzy w og $\acute{o$ le są bardzo rzymsko-katolickiego usposobienia. Posel francuzki stara się okazać w tym raporcie korzyści, mog $\acute{a$ c $\acute{e}$  tym sposobem spłyn $\acute{a}$ c na Polak $\acute{o$ w, a jednocześnie daje do zrozumienia rządowi francuzkiemu, że popierając ten projekt stawia się rząd w możności pozbycia się nieproszonych gości w dobry sposób. Wreszcie raport ów przypuszcza, że duchowni polscy w Rzymie i Francyi bawiący, będą w tym kierunku starali się wpływać.

Jen. Cavaignac bawi u w $\acute{o$ d w Louche (w Szwajcaryi) gdzie zachowuje ściśle incognito.

Dzisiaj zabiera policya dzien. l'Ami du Peuple z powodu artykułu pod tytułem: Mordercy i ateusze. Skargę wytoczono przeciw wydawcy o podniecanie nienawiści między obywatelami i zwywanie do zab $\acute{o$ jstwa.

Zgromadzenie narodowe, Posiedzenie 29. Czerwca. Przewodniczy Juliusz Lasteyrie. Z porządku dziennego rozpoczynają się rozprawy nad prawem o lichwie. Sainte Beuve broni poprawki wzgl $\acute{e$ dem zniesienia dotychczasowego prawodawstwa przeciw lichwie i broni systematu bezwarunkow $\acute{e}$ j wolności i współubiegania się w interesach. Kładzie zasadę, że daleko łatwiej jest znaleść najwi $\acute{e$ ksz $\acute{ą}$  cenę na wszystkie inne przedmioty, okrom pi $\acute{e$ niędzy, z powodu zachodzących tu najrozmaitszych stosunk $\acute{o$ w co do korzyści i straty. Minister sprawiedliwości Rogher uważa za rzecz najpraktyczniejsz $\acute{ą}$ , jeżeli się odrzuci ten wniosek, jakote $\acute{z}$  Saint Priesta przeciw lichwie i pozostanie przy obecn $\acute{e}$ m prawodawstwie, przez co uniknąć można obu ostateczności. Minister nastaje przeciw zgubnemu i haniebnemu rzemiosłu lichwiarzy i przyrzeka zgromadzeniu narodowemu, iż wyda ok $\acute{o$ lnik do wszystkich prokurator $\acute{o$ w, aby bez litości ścigali lichwiarzy. Piotr Lerroux cieszy się, że projekt do prawa o lichwie, nazywany dziełem socialist $\acute{o$ w, wyszedł z koła wi $\acute{e$ kstości i broni go z og $\acute{o$ lnych zasad ekonomii polityczn $\acute{e}$ j i filozofii. — Poprawkę Sainte Beuve odrzucono niemal jednogłosn $\acute{e}$ . Chasseloup Laubat wchodzi na mównicę, w celu zdania sprawy nad now $\acute{e}$ m prawem o kaucyach i stemplach od dziennik $\acute{o$ w. Sprawozdanie to żadnego nie wywiera wra $\acute{z$ enia, jeszcze dziś nieustanowiono, kiedy mają się rozpocząć nad ni $\acute{e$ m rozprawy. Wydział oświadczył się przeciw podwyższeniu przez rząd kaucyi na 48,000 fr., a za utrzymaniem dotychczasow $\acute{e}$ j wilości 24,000 fr., i za stemplem obiegowym. Ten ma wynosić w departamentach Sekwany, Sekwany i Oazy 6 centym $\acute{o$ w, a dla innych 2 centymy, z dodatkiem 4 centym $\acute{o$ w, jeżeli dzienniki mają być wysyłane po za departament. — Artykuł 1. i g $\acute{o$ łwny prawa przeciw lichwie przyjęto głosami 346 przeciw 251, a brzmi jak następuje: ka $\acute{z$ de stypulacja, zmierzające przy



pożyczkach na procent, do przekroczenia prawnej stopy procentu, jest lichwą, bez względu na kombinacje, użyte do zakrycia tego przestępstwa. Równie przyjęto artykuły 2 do 5, które zawierają przepisy kar, za pierwszym razem czeka przestępcę kara pieniężna, za drugim szesćmiesięczne do sześciotygodniowego więzienia. Minister przy tej sposobności oświadczył: że gdyby nie było tylu zadłużonych ludzi, nie byłoby tylu przeciwników rządu. Z lewej strony wołania: a wasze trzy miliony dla prezydenta! — Posiedzenie odroczono.

Telegraficzna depesza. — Paryż, 1. Lipca wieczorem o godzinie 8mej. Posel francuski wrócił do Londynu. W zgromadzeniu narodowym drugi raz odczytano prawo o lichwie i przyjęto. Rozprawy nad prawem o prassie rozpoczną się w czwartek.

Ly on, dnia 29. Czerwca. — Liczne aresztowania tu się rozpoczynają i wciąż trwają.

### S z w a j c a r y a.

Z Szwajcaryi, d. 27. Czerwca. — Mimo liberalnego programu naczelników stronnictwa, które teraz w Bernie przy sterze stoi, widzi dobrze radykalizm szwajcarski na co się zanosi i czego się po rządzie berneńskim i jego dawnych przyjaciół, głowy znów podnoszących odrębności spodziewać można. Radykałisci wiedzą bardzo dobrze, iż wolność i jedność Szwajcaryi w niebezpieczeństwie i stosownie do tego postępują. Z wzorową zgodnością brzmi po wszystkich kantonach hasło wolnomyślnych: związku nowego wszelkimi ofiarami bronić należy! Utrzymać konstytucję związku jest w rzeczy samej jedno i to samo co niedozwolić reakcyi, aby na nogi powstała. Ztąd też to pochodzi ów zapal wszystkich patriotów szwajcarskich do ich urzędów federacyjnych, i opór stawiany wszelkiemu rozsprzężeniu, jakie się teraz pod kierunkiem Bernu zaczyna przygotowywać. Naturalnie, reakcja bardzo ostrożnie postępować będzie, i zupełnie tym torem pójdzie, jak Berneńczykowie, pod obłudą zmyśloną liberalności rozwinię chorągiew niewiną przejrzenia konstytucyi związkowej. Całe siły swoje zwróci na wybory do rady narodowej na rok 1851., i starać się będzie godłem liberalizmu — zajmującego się na serio reformami — wprowadzić zaciętych reakcyonistów do rady narodowej. Skoro się obłuda ta powiedzie na wielką stopę, natenczas pomyślą o dramacie tak niegodnym dla Szwajcaryi, jak się w Francyi odegrał. Najzapaleńszymi krzykaczami republikańskimi we Francyi byli burgrabiowie i ich przyjaciele, rozumie się, nim padł wybór na nich do zgromadzenia narodowego. Lecz jak się tylko tam usadowili, członek po członku odejmowali od wspianego posągu wolności i takowy niszczyli. Wyrostki głosowania-powszechnego rzucili się z zasadzki na toż samo głosowanie. Konstytucja szwajcarska może się także losu podobnego obawiać od tych, którzy w Szwajcaryi podziwiają i pochwalają każdy krok reakcyjny we Francyi. Zaledwo rząd berneński zagroził miejsce swoje, alisci już mówi ultramontańska gazeta w Schwyz wychodząca o prawem przytłumieniu związku odrębnego jako o uorganizowaniu wyprawie ochotników z 12 kantonów na obalenie dawnego związku za pomocą berneńskiego związku państwa. Całe stronnictwo junkrów i księży uważa nową konstytucję związku za roślinę rewolucyjną godną wykarczowania i spalenia. W tem rzeczywiście mają słuszość, że przy teraźniejszej konstytucyi reakcja trwale utrzymać się nie może. Reakcja wie o tem bardzo dobrze i dziennik *Assemblée nationale* nader trafnie przepowiada, mówiąc: w Szwajcaryi wszelkie czynności z r. 1831., wszelkie zmiany poczynione w układach związku będą jako niebyłe uważane, a układy z roku 1815., wpływ dawnych kantonów i dawnych rodzin znów przywrócone zostaną. Wyrocznia owa reakcji tak dalej powiada: w Niemczech także wszystkie zle tak nazwane liberalne konstytucje będą zniesione, wszystkie niespokojne i głupie instytucje, które Niemcy w przepaść zaprowadzili. Metternich sam wypadek ten wielki naprzód już na r. 1851. przepowiedział. Być może, iż Metternich w czasie swego długiego panowania nigdy większej prawdy niepowiedział.

### W ł o c h y.

Rzym, dn. 20. Czerwca. — Opowiadania o śmiałych wyprawach tak nazwanych rozbójników w Romanii nie tylko ze wszech stron potwierdzają, ale, jak się zdaje, nabierają teraz większego znaczenia. Nie chodzi tu podobno o pojedyncze rozproszone oddziały, ale powiadają nawet o wojsku całem w liczbie kilku tysięcy ludzi, którzy się z szczątków armii rewolucyjnej w borach około Rawenny zebrali, i nawet cztery armaty mają. Na czele stoi podobno pułkownik Zambeccari, który tu w Rzymie podczas oblężenia legia bolońską dowodził. Podania te, co się tyczy liczby, mogą być przesadzone, ale rzecz sama jest prawdziwą. Wprawdzie sądzić nie należy, aby armia ta myślała o wojnie napastniczej w celu zwalenia papieża; przeciwnie rozpacz jedynie popycha ją do tego życia awanturniczego. Ludziom tym nie pozwalają na ich ziemi rodzinnej pozostać; w krajach sąsiedzkich odmawiają im przytulku; do przesiedlenia się do krajów odleglejszych zbywa na środkach; coż im więc pozostaje, jeżeli nie życie tułaczkie i łupieżkie? Teraz w skutek za nadto wielkiego niebezpieczeństwa publicznego całą władzę policyjną oddano Austryakom, którzy oni też z wszelką surowością wykonywają, nie szczędząc przy najmniejszej okoliczności powszechnie znienawidzonego kija. Mówią, że zastosowanie owęj kary okazało się nader skutecznem, i dla tego ogół mniej się już oburza; ale nie

trzeba sądzić, że choroba już uleczona, skoro symptomata usunięto. Cóż to pomoże, że tam nieukontentowanie uczyni się nieszkodliwem, kiedy ta z dniem każdym nowe tłumy nagania do rozpacz? Tutaj byłoby obowiązkiem mocarstw, które znów księżom rząd w ręce wrócili, aby też teraz dali baczenie, izby oni władzy swojej nie nadużywali. Niechaj będą surowymi, ale sprawiedliwymi! Lecz w polityce politycznej panuje tu jedynie samowładność. Nielaska lada zbira wystarcza, aby najuczciwszego, najporządniejszego i najrzetelniejszego obywatela wtrącić do więzienia na miesiące pomiędzy zbójców i złodziei. Jeżeli potem w braku dostatecznych dowodów do oskarżenia wolność uzyska, może się za szczęśliwego poczytać, jeżeli mu w dodatku nie wręczą paszportu przymusowego za granicę. I to przypadki takowe nie są wyjątkowemi; trudnoby je wszystkie policzyć; nie znajdziesz Rzymianina, któryby ci nie mógł przytoczyć przykładów podobnych pomiędzy swoimi powinowatymi lub przyjaciółmi. System zatem takowego postępowania ostatnie szczątki przychylności zupełnie z pamięci wygładzić zdola.

Według wiadomości najnowszych papież wybiera się w podróż, jak mówią, daleką. Twierdzenie, jakoby papież zamierzał zwiedzić Paryż i Wiedeń jest pogłoską śmieszną, na wiarę bynajmniej nie zasługującą; plany podróży jego nie sięgają z pewnością po za granice państwa rzymskiego. W Rzymie zajmuje teraz wszystkich sprawozdanie, jakie generał Gemeau, dowódca korpusu francuskiego okupacyjnego miał podobno ministrowi wojny przesłać. W tym jak powiadają, generał wyraźnie oświadcza zdanie swoje, że z krajowców nie da się armia w państwie kościelnem utworzyć. Przeciw Cornaschiemu proces na nowo rozpocząć mają. Rada gminna miasta Rzymu żąda złożenia rachunków z 64,000 skudów, które Cornuschi w celu wystawienia barykad miał otrzymać. — Concordia z 24. Czerwca ogłasza list generała Garibaldeggo do deputowanego Valerio z Gibraltaru z d. 15. Czerwca, z którego wyjmujemy, co następuje. »Wyjeżdżam dzisiaj do Anglii, a ztamtąd udam się do Nowego Jorku. Włoscy przyjaciele moi dają mi okręt, pozostawiając go do mego rozporządzenia. Puszczam się do Ameryki, aby jako kapitan okrętu kupieckiego krążyć po morzu tak długo, jak się Bogu podobać będzie. Chciałbym mimo niebezpieczeństwa płynąć pod banderą mojej ojczyzny ukochanej; pewne jednak widoki nie pozwalają tego, a idąc w charakterze kupca, jestem posłuszny. Z powodu tego może pod opieką potężnych, wielkich, wolnych Stanów zjednoczonych Ameryki północnej, ujrzę znów brzegi drogie, gdzie nadzieje ostatnie tego życia nędznego mimowolnie pociągają.

Od czasu ukazania się cudu w Rimini Osservatore Romano z niewyczerpaną gorliwością ogłaszał liczne o nim korespondencje; dzisiaj donosi, że odkryto nowy obraz Matki-Boskiej, której twarz od czasu do czasu nabiera groźnego wyrazu. Ten obraz cudowny ma się znajdować podobno w Fossonabrone. W ten zaś sposób przekonano się o cudowności jego. »Człowiek jeden znany za zuchwałego bluźniercę i niewierzącego w cud, o którym już mówiono, stał przed obrazem i patrzył czy nie dojrzy jakiego poruszenia; czekał wszakże na próżno, a wtedy odwróciwszy się urągał łatwowierności drugich sarkazmami, których łatwo się domysleć. Ale gdy zewsząd słyszał opowiadania o cudzie, powraca, zbliża się do obrazu, nagle blednie i pada w znak zemdlony; ujrzał bowiem twarz Matki Boskiej marszczącą się i przybierającą wyraz tak groźny, że nie mógł go znieść. Tegoż samego wieczoru kapituła, wybrała deputację, która z pozwoleniem biskupa poszła przyrzec się obrazowi. Deputacja składała się z pięciu osób najpoważniejszych: oddaliwszy publiczność, obejrzała starannie ramy i niedojrzawszy żadnego śladu oszustwa z uwagą wpatrywała się w oczy obrazu. Przez 6 minut nie widzieli i już mieli się oddalić, kiedy wszyscy bardzo wyraźnie obaczyli na raz cud — pobledli i przerażeni poczęli drzeć. W milczeniu wrócili do biskupa i z ręką na sercu zaświadczyli exystencją cudu, proponując, aby obraz ku czci powszechnej wystawić w katedrze, gdzie go też na jutro zanieśli.

Wenecya, d. 25. Czerwca. — Władza wojskowa Padwy czynnością swoją przyłożyła się do rozproszenia; w części pochwytania bandy rozbójniczej, która od dość dawnego już czasu nie pokoiła podróżnych i mieszkańców prowincyi, mianowicie w obwodach Este, Montagnana i Toledo. Pięćdziesiąt rabusiów czeka jeszcze na wyrok; 45 na śmierć osądzono, z których 29 według prawa doraźnego ukarano, a 15 osadzono na 20 lat w ciężkim więzieniu.

### A u s t r y a.

Wiedeń, d. 29. Czerwca. — Doniesienie jednozgodne rozmaitych dowódców wojska zwróciło uwagę najwyższej władzy wojskowej na niebezpieczeństwo, jakieby nieomylnie nastąpić mogło w przypadku wojny, z powodu tłumnego nagromadzenia honwedów do nowouorganizowanych pułków huzarskich. Hr. Schlick podczas ostatniej podróży swojej dla przejrzenia korpusu sam takowe powziął przekonanie, poczem niezwłocznie naradziwszy się w ministerstwie wojny, wydano rozporządzenie, aby powstańców wiezionych do pułków uzarskich porozdzielać pomiędzy bataliony piesze, gdzie w daleko większej masie niejako znikną, i w krytycznych nie tyle będą szkodliwymi. Skutkiem najbliższym rozporządzenia tego będzie naprzód widoczne osłabienie jazdy lekkiej, gdyż wiadomo, że Madziary są zrodzonymi huzarami, i każdy wie, co huzary armii powstańczej w bi-



twach przeciw jądzie austriackiej i rosyjskiej dokazywali; powtórnie także nie jest rzeczą obcą, że w ogóle Węgrzy nie tyle zdatości wrodzonej pokazują do służby pieszej co do konia, a przytém w całym świecie jest rzeczą dowiedzioną, że żaden kawalerzysta, nie będzie dobrym żołnierzem pieszym. Władza zatem wojskowa unikając jednego złego, wpadła w drugie, środek bowiem przez nią rozporządzony, odejmuje pulkom huzarskim żywioł najlepszy, a tłoczy go gwałtem w miejsce takie, gdzie tylko będzie zawadzał; w krótkim czasie skutki tego widocznie się okażą.

Podług sprawozdania giełdy kupieckiej w Wiedniu z dnia 28. Czerwca wełna z owiec węgierskich wystawiona jest na konkurencję nie tylko z wełną australijską, ale też rosyjską, i być łatwo może, iż ten przedmiot surowy, który dotąd stał w pierwszej linii naszego handlu domowego, wkrótce będzie przeważnie artykułem wewozowym. Poniekąd konkurencja rosyjska jest niebezpieczniejszą, aniżeli australijska, chociaż bowiem Rosya do tak olbrzymiej produkcji wełny nie wzniesie się, jak Australia, to jednak kraj ten stoi tu przeddrzwiami naszymi i produkuje wełnę daleko cieńszą, aniżeli ta, którąśmy tu z Australii widzieli. Za to zaś dla producentów wina w Węgrzech, są widoki bardzo pomyślne — tém samém smutne dla win austriackich. Zniesienie komor granicznych, ułatwi wywóz szczególnie win lekkich, zwłaszcza, że fabrykacye wódki i piwa wysokim podatkiem podlega. Robotnicy także więcej wina pić będą, aniżeli innych trunków.

Były pułkownik węgierski Bayer, był w tych dniach u fzm. Haynau dla podziękowania mu w swoim i swoich kolegów imieniu, za ostatni akt ulaskawienia. W liczbie ulaskawionych jest jeden polak, Franciszek Dobiecki, który skazany był na kilkonastoletnie więzienie forteczne.

Marszałek Radetzki wydał rozporządzenie, stanowiące, że nikt odtąd na zasadzie prostej denuncyacji nie będzie mógł być pociągany do odpowiedzialności, ani doznawać żadnych przeszkód w swoich stosunkach, lub być wyłączonym od jakiegokolwiek korzyści. Ktokolwiek uważałby się z tego względu o pokrzywdzenie, będzie sobie miał jawnie przedłożoną winę, o którą go zaskarżają. Jeżeli się z niej oczyścić zdoła i dowieść, że podanie denuncyanta jest czczeniem podejrzeniem lub potwarzą, służy mu prawo żądania zadosyćuczynienia.

#### T u r c y a.

Od granic Bośni piszą pod dniem 20. Czerwca, że przed kilku dniami przyjechał do Bihacza oficer cesarsko-turecki należący do armii Omara baszy, jako kurier z depeszami dwiema do Trawnika. Jedną z nich jest od Abdulh baszy a druga od Seraskiera z Rumelii. Obydwie zapowiadają powstańcom, że wkrótce przybędzie marszałek Omer basza z wojskiem swoim, i wzywają ich, aby się bezwarunkowo rządowi poddali i na znak swej pochylności natychmiast z każdego zamku i z każdego miasta kilku najznakomitszych ludzi wysłali do Trawnika, w przeciwnym bowiem razie wszelkie środki surowości przeciw upornym zastosowane być mają. Turcy Bihacza z wyjątkiem niewielu postanowili poddać się bezwarunkowo, podobnie z Vakupa, którzy się już z deputacją gotują; powszechnie spodziewają się, że Kraina, owo ognisko powstania także za przykładem tamtych pójdzie.

#### A m e r y k a.

Podług doniesień najnowszych gazety Times skutki chybionej wyprawy generała Lopeza wydają się groźniejsze, aniżeli sama wyprawa, gdyż według wszelkiego prawdopodobieństwa gotuje się wojna pomiędzy Hiszpanią a Stanami Zjednoczonymi. Dziennik Globe także pisze w tym względzie, iż niepodlega już prawie wątpliwości, że w skutek wyprawy generała Lopeza przyjdzie do wojny pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią. Z wyspy Kuby i St. Domingo nadeszły wiadomości bardzo ważne. Krążący okręt hiszpański zabrał już drugi bryg amerykański, wiozący familie

wyprowadzające się do Kalifornii, i odprowadził wędrowców tych, jako jeńców do Hawanny. Gdy konsul amerykański w wyrazach nader ostrych przeciw postępowaniu temu protestacją założył, został sam uwięzionym. Dziennik New Jork Herald powiada, że wypadek ten wielkie oburzenie wywołał, i że cała siła morska Stanów Zjednoczonych odebrała polecenie, aby wyspę Kubę blokowała. Dalej też samą drogą nadeszła wiadomość, że dnia 9. m. b. odbyła się wielka rada gabinetowa w Washingtonie, na której jak słychać, podobno wojnę uchwalono. — Inne znów dzienniki Nowego Jorku powiadają, że rząd nieodebrał żadnego doniesienia w tym względzie, że zapewne cała ta wieść będzie zapewne zmyślona.

Osnowa traktatu Nikaragua jest następująca: Obowiązują się według niego Anglia i Stany Zjednoczone: 1) wstrzymać się od wszelkiej wyłącznej kontroli na kanale, który za pomocą rzeki San Juan i jezior Nikaragua łączy Montagnę łącząc będzie morze Atlantykę z morzem południowym. Przrzekają, że ani w pobliżu kanału, ani w ogóle w Nikaragui, Kosta Rika, na wybrzeżu Mosquito albo też w jakiegokolwiek części Ameryki centralnej nie będą zakładać twierdz lub osad, ani też pośrednio lub bezpośrednio wywierać w tych okolicach jakiegokolwiek wpływ, któryby handlowi i żegludze w ogóle albo interesom obywateli lub poddanych spółkontrahentów był szkodliwy. 2) W razie wojny między Anglią i Stanami Zjednoczonymi będą wolne od blokady, zaboru itd. obustronne okręta, znajdujące się w kanale lub w oznaczonej odległości poza kanałem. 3) Własność przedsiębiorców budowy tego kanału i ich osób zostają przez cały czas budowania pod spólną opieką obu kontrahentów. 4) Anglia i Stany Zjednoczone użyją swego wpływu na państwa graniczące z terytoryum kanału w celu poparcia ile możności wybudowania kanału i złożenia dwóch wolnych portów, po jednym na każdym końcu kanału. 5) Gwarantują neutralność i bezpieczeństwo kanału dopóki rządy, którym przysłuży jurysdykcja kanału, nie takiego nie przedsięwzięcia, co się zbudowaniu kanału lub powszechnym interesom handlowym sprzeciwia. 6) Wszystkie sprzymierzone państwa będą zaproszone, w taki sam sposób, jak Anglia i Stany Zjednoczone przez ten traktat w przedsiębiorstwie kanału uczestniczyć. 7) Dla przyspieszenia budowy kanału będzie wyłącznie kompanii amerykańskiej, która już zawarła ugodę względem budowania, zabezpieczona na cały rok stypulowana w tym traktacie opieka Anglii i Stanów Zjednoczonych, aby ta kompania była w stanie jak najprędzej ukończyć swe urządzenie. Jeżeli z upływem tego roku niebędzie ze strony tej kompanii rozpoczęta robota, wolno jest tak Anglii jako też Stanom Zjednoczonym, dać swą opiekę innym przedsiębiorcom. 8) Kontrahenci obowiązują się: stypulacje tego traktatu rozciągnąć na każdą inną Istmus przekraczającą drogę komunikacyjną, bądź ona jest kanałem, bądź koleją żelazną, a najszczególniej na zamierzoną linię komunikacyjną przez Panama i Tebuan-tepek. Atoli na wszystkich tych drogach komunikacyjnych waruje się, że żadne cla lub daniny pobierane nie będą, oprócz takich, które Anglia i Stany Zjednoczone za słuszne i stosowne uznają, a następnie, że wszystkie państwa, które tym przedsiębiorstwom dadzą takąż samą opiekę, jak Stany Zjednoczone i Anglia podobnie do użytkowania z nich pod temi samymi warunkami, jak ta ostatnie przypuszczone będą.

#### C h i n y.

Dziennik Bombay-Times z dnia 11. Maja donosi, że nowy cesarz chiński wydał kilka proklamacyi dla ogłoszenia swoim poddanym swoje wstąpienie na tron i dla przyznania rozmaitych łask członkom familii cesarskiej i innym znakomitym osobom. Inna proklamacja dekreduje karę śmierci przeciw tym, którzy się w indagacyi okazać będą autorami pisma, w którym wystawiony jest pożar biblioteki nadwornej, wybuchy wkrótce przed śmiercią ostatniego cesarza, jako oznaka rewolucyi pałacowej.

Dla Magistratów, cechów i procederujących!

## STATUTOW CECHOWYCH

w niemieckim i polskim języku wraz z doń należącymi

### UWAGAMI,

broszurowanych i papierem przekładanych, dostać można po 5½ Sgr. egzemplarz w drukarni nadwornej W. Dekera i Sp. w Poznaniu.

#### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Wieszlichecka Wysoka w powiecie Wągrowieckim położona, z 1340 morg. 41 przętów kwadratowych składająca się, przez landzafę oszacowana na 34,619 Tal. 2 sgr. 4 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 18. Listopada 1850. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadoma z pobytu wierzycielka Nepomucena Skoraszewska zapożywa się niniejszemu publicznie.

Wągrowiec, dnia 2. Kwietnia 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I.

#### SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Wrześniu.

Młyn wodny, wiatrak i nieruchomości, do małżonków Wojciecha Kurowskich należące, oszacowane na 17,212 Tal. 8 sgr. 9 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 16. Grudnia 1850. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

Września, dnia 19. Kwietnia 1850.

#### OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszemu do wiadomości publicznej, że toczkarz Karol Fryderyk Behnke i wdowa Henryetta Löschmann z Lützków z Powiedzisk, kontraktem przedślubnym z d. 24. Kwietnia 1850. wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Środa, dnia 3. Maja 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. II.

#### OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszemu do wiadomości publicznej, że Józef Cieślak wyrobnik z Witowa

i wdowa Małgorzata Przybył z Zamitków tam ztąd, kontraktem przedślubnym z dnia 29. Kwietnia 1850. r., wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Środa, dnia 2. Maja 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. II.

W hotelu Drezdeńskim jest miejsce na ucznia kelnerskiego.

Ceny targowe w miesiące P O Z N A N I U.	Dnia 1. Lipca 1850. r.	
	od tal.sgr.fen.	do tal.sgr.fen.
Pszonicy szefel . . . . .	1 20 —	1 27 9
Zyta . dt. . . . .	— 26 8	1 1 1
Jęczmienia dt. . . . .	— 22 3	— 26 8
Owsa . dt. . . . .	— 15 7	— 17 9
Tatarki . dt. . . . .	— 22 3	— 26 8
Grochu . dt. . . . .	— — —	— — —
Ziemniaków dt. . . . .	— 13 4	— 15 7
Siana cetnar . . . . .	— 25 —	— 1 —
Słomy kopa . . . . .	5 —	6 —
Masła garniec . . . . .	1 5 —	1 10 —

Spiritusu beczka 120 kw. 80% Trall. 12½ - 12¾ Tal.